

Sygn. VUa 38/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSO Agnieszka Leżańska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z wniosku W. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji wnioskodawcy W. R. od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb.

z dnia 28 czerwca 2016r. sygn. IV U 92/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Ua 38/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 marca 2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., w sprawie Nr (...), odmówił ubezpieczonemu W. R. prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego w wysokości 100 % za okres od dnia 26 września 2015 roku do dnia 30 września 2015 roku w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 26 września 2015 roku.

Decyzją z dnia 11 lutego 2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., w sprawie Nr (...), odmówił ubezpieczonemu W. R. prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego w wysokości 100 % za okres od dnia 1 października 2015 roku do dnia 9 lutego 2016 roku w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 26 września 2015 roku.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Ś.-

nia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują także ubezpieczonemu, który będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się znacznie do spowodowania wypadku. Organ rentowy podniósł, iż wnioskodawca przyczynił się do zaistnienia wypadku świadcząc pracę w stanie nietrzeźwości.

Pismami z dnia 16 marca oraz z dnia 25 lutego 2016 roku ubezpieczony wniósł odwołania od powyższych decyzji podnosząc, iż spożywał alkohol w dniu poprzedzającym wypadek i podczas pracy nie odczuwał żadnych objawów z nim związanych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 25 marca 2016 roku wniósł o oddalenie odwołań podnosząc, iż zaskarżone decyzje są prawidłowe.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 roku, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie sygn. akt V U 92/16, oddalił **odwołanie**.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sadu Rejonowego:

W. R. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na stanowisku kierowcy - elektryka. W dniu 26 września 2015 roku wnioskodawca rozpoczął pracę w wytwórni mas bitumicznych. Wnioskodawcy przydzielono w tym dniu obowiązki przy obsłudze kruszenia i sortowania kory asfaltowej - destruktu.

Do obowiązków wnioskodawcy należało w szczególności włączanie przyciskami - umieszczonymi w zewnętrznej szafie załączania - pracy kruszarki, sortownika, taśmociągów, obserwacja ich działania i później ich wyłączenia. Wnioskodawca przystąpił do wykonywania pracy około godziny 7 rano. Około godziny 13 współpracownik wnioskodawcy S. W. przywiózł kolejny raz koparko - ładowarką partię destruktu, którą załadował do kosza zsykowego kruszarki. Skarżący uznał, iż kruszarka pracuje nieprawidłowo, przystawił więc do niego drabinę i wszedł do kosza zsykowego kruszarki, która nadal pracowała. Wnioskodawca popchnął butem bryłę destruktu, wówczas metalowy zagarniacz dociskowy zahaczył buta prawej nogi wnioskodawcy i docisnął w dół do destruktu asfaltowego. Wnioskodawca doznała urazu palców prawej stopy.

W chwili zdarzenia wnioskodawca pozostawał w stanie nietrzeźwości - stwierdzono u niego po zaistnieniu wypadku 0,34 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Powyższy stan faktyczny jest w istocie bezsporny. Sporna jest ocena zachowania wnioskodawcy w aspekcie możliwości postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niedbałego oraz kwestia zaistnienia przyczynienia się wnioskodawcy w stanie nietrzeźwości do zaistnienia wypadku.

Po tak ustalonym stanie faktycznym, Sad Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawcy jest nieuzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ubezpieczonemu, który doznał wypadku przy pracy zasilek chorobowy przysługuje, jeżeli niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. W myśl z art. 3 ust. 1 pkt 1 powyższej ustawy wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Zdaniem Sądu Rejonowego fakt zaistnienia wypadku przy pracy w dniu 26 września 2015 roku jest bezsporny. Sporną jest natomiast kwestia zaistnienia okoliczności wyłączających prawo wnioskodawcy do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo powołał się na treść art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym w przypadku, jeżeli poszkodowany spowodował wypadek umyślnie albo w skutek rażącego niedbalstwa świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługuje. Świadczenie nie

przysługuje także ubezpieczonemu, który będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się znacznie do spowodowania wypadku - art. 21 ust. 2. Dlatego też, zdaniem Sądu I instancji, koniecznym było ustalenie, czy działanie wnioskodawcy było rażąco niedbałe lub czy wnioskodawca będąc w stanie nietrzeźwości przyczynił się do zaistnienia wypadku. W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy stwierdził, że „ustawa wypadkowa” nie definiuje pojęcia „zachowania rażąco niedbałego”, lecz z orzecznictwa sądowego oraz judykatury prawa cywilnego można wywieść, iż jest to jedna z postaci winy nieumyślnej, na co wskazuje m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 1987 r. II URN 220/87 (PiZS z 1988/6), w którym Sąd stwierdził, iż „poprzez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż występuje ono zwykle w danych okolicznościach faktycznych tak, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to z naruszeniem zasad BHP bez potrzeby naraża się na niebezpieczeństwo ignorując własne zachowanie”. Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 15.01.1998 r. III Aua 418/97 (OSA 1998/11-12/44) twierdząc, iż „rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia”.

Z powyższych orzeczeń wynika, zdaniem Sądu I instancji, iż nie można stosować automatyzmu przy postawieniu zarzutu działania z kwalifikowaną postacią winy nieumyślnej i nie każde zachowanie naruszające normy bezpiecznego zachowania jest rażącym niedbalstwem. Takim może być tylko takie zachowanie, które w sposób jednoznaczny wskazuje, iż naruszenie miało charakter bezsprzecznie rażący, a osoba naruszająca normy bezpieczeństwa winna mieć świadomość grożącego niebezpieczeństwa, które w danej sytuacji postronny obserwator uznał za pewne. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, w sprawie II UKN 43/00 (OSNP 2002/11/273), w której stwierdził, iż określenie "naruszenie przepisów spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa" wskazuje na to, że zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej dotyczy naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia. Określenie "umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa" odnosi się do spowodowania naruszenia przepisów, a nie do spowodowania wypadku. Winę umyślną przyjmuje się wówczas, gdy pracownik świadomie nie przestrzega nakazów lub zakazów określonych w znanych mu przepisach o ochronie życia i zdrowia. Wina nieumyślna występuje wówczas, gdy naruszenie nakazów lub zakazów jest wynikiem niezajomości przepisów, mimo istnienia obowiązku zapoznania się z nimi, albo wynikiem niedostosowania się do przepisów w błędnym przekonaniu, że w określonej sytuacji zakazy lub nakazy nie są naruszone.

Według Sądu powyższe wskazuje jednoznacznie, że dla możliwości przypisania wnioskodawcy rażącego niedbalstwa koniecznym jest ustalenie, iż W. R. nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa i higieny pracy miał świadomość grożącego niebezpieczeństwa, które w danej sytuacji postronny obserwator uznał za pewne, a jego zachowanie miało charakter bezsprzecznie rażący, jaskrawo odbiegający od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Biorąc pod uwagę powyższe reguły interpretacyjne, Sąd I instancji wskazał, iż bezspornym jest, że wnioskodawca odbył ogólne szkolenie BHP. Elementem każdego szkolenia ogólnego w zakładach pracy napędzanych siłami przyrody jest jednoznaczny zakaz dokonywania jakichkolwiek czynności w obrębie maszyn będących w ruchu, a wszelkie naprawy, konserwacje winny być dokonywane przy wyłączeniu maszyny. Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawca tę ogólną i bezwzględnie obowiązującą zasadę zignorował, wszedł do kosza zasypowego kruszarki destruktu będącej w ruchu i dokonywał nogą manipulacje brył materiału, co doprowadziło do pochwycenia stopy przez element ruchomy, a w konsekwencji do urazu stopy. Zachowanie wnioskodawcy było oczywiście niebezpieczne i cechowało się całkowitym zlekceważeniem przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Co więcej, Sąd I instancji stwierdził, iż można wnioskodawcy przypisać zarzut zachowania rażąco niedbałego. W ocenie Sądu, zaistniało także przyczynienie się wnioskodawcy w stanie nietrzeźwości do zaistnienia wypadku. Stopień upojenia alkoholowego wnioskodawcy nie był co prawda znaczny, ale wystarczający do zaburzenia oceny sytuacji i wyłączenia zdolności oceny ryzyka przy podjętym zachowaniu. Stan nietrzeźwości, nawet umiarkowanego stopnia, sprzyja ryzykownym zachowaniom, nie liczeniem

się z istniejącym zagrożeniem dla życia i zdrowia. Podjęta przez wnioskodawcę próba poprawy pracy maszyny wymagała zachowania szczególnej ostrożności, wobec wykonywania jej przy ruchu urządzenia. Stan nietrzeźwości upośledzał możliwość skutecznej oceny pracy maszyny, zagrożenia przez nią spowodowanego oraz ograniczał możliwość koncentracji i należytej obserwacji pracy elementów ruchomych. Dlatego też należało Sąd Rejonowy uznać, że w przypadku wnioskodawcy zaistniały obie okoliczności wyłączające prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, a tym samym zaskarżone decyzje winny być uznane za prawidłowe, a odwołanie wnioskodawcy za podlegające oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących przypisania wnioskodawcy zarzutu zachowania rażąco niedbałego. W oparciu o wyżej wymieniony zarzut wnioskodawca wniósł o zmianę wyroku i przyznanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w dniu 26 września 2015 roku, w tym również prawa do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i zasiłku chorobowego w wysokości 100%.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 lutego 2017 roku wnioskodawca poparł apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja ubezpieczonego odnosi skutek w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku, aczkolwiek na skutek okoliczności w niej nie wskazanych.

Dokonując analizy przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż popełnione przez Sąd Rejonowy uchybienie procesowe uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie apelacji ubezpieczonego. Sąd I instancji rozpoznał bowiem łącznie w jednym postępowaniu dwa odrębne odwołania ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. tj. odwołanie od decyzji z dnia 2 marca 2016 roku, wydanej w sprawie Nr (...) oraz odwołanie od decyzji z dnia 11 lutego 2016 roku, wydanej w sprawie Nr (...), przy czym sentencja wyroku wskazuje na rozstrzygnięcie sprawy w zakresie jednego odwołania, bez sprecyzowania, którego odwołania oddalenie dotyczy. Tymczasem pamiętać należy, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, poprzez odesłanie zawarte w art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 295, poz. 1585 ze zm.), zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W kontekście art. 1 KPC sprawami cywilnymi (w znaczeniu formalnoprawnym) są zaś m.in. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołania od decyzji organów rentowych, do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się więc sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu według zasad właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu, tak więc każde z nich winno spowodować wszczęcie odrębnej sprawy (postępowania) przed sądem ubezpieczeń społecznych, które winny zostać zarejestrowane pod różnymi sygnaturami, a dopiero po tych czynnościach, ze względów ekonomii procesowej, sprawy te mogły zostać połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 KPC. Połączenie - na podstawie art. 219 KPC - kilku oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także rozstrzygnięcia jest zabiegiem technicznym, który nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy i nie pozbawia połączonych spraw ich odrębności oraz nie zmienia faktu, że łącznie rozpoznawane i rozstrzygane sprawy są nadal samodzielnymi sprawami (tak uzasadnienie Postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 22 sierpnia 2012 r., I UZ 79/12 oraz Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 lipca 2013 r. III AUz 91/13). Konsekwencją powyższego uregulowania jest konieczność wydania rozstrzygnięcia, w zakresie każdego z połączonych odwołań, zaś objęcie rozstrzygnięciem tylko jednego z nich, uznać należy za nie rozpoznanie przez sąd istoty sprawy, co wywołuje skutek określony w art. 386 § 4 KPC (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 3 kwietnia 2012 r., III AUa 1961/11).

Dlatego też, mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji, rozstrzygając jednocześnie o kosztach postępowania na podstawie art.108§ 2k.p.c.